

Benedykt XVI

Niepokalana Dziewico, dziękuję za Twoją obecność w sercu Rzymu : przemówienie na placu Hiszpańskim : (Rzym, 8 grudnia 2009 r.)

Salvatoris Mater 12/1/2, 288-289

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Słowami św. Bernarda, mistycznego piewcy Świętej Dziewicy, zwracamy się do Niej tak: «Prosimy Cię, o Błogosławiona, ze względu na łaskę, jaką znalazłaś, ze względu na przywileje, na jakie zasłużyłaś, ze względu na Miłosierdzie, które zrodziłaś, spraw, aby Ten, który za Twoim pośrednictwem raczył stać się uczestnikiem naszej nędzy i słabości, dzięki Twojej modlitwie uczynił nas uczestnikami swoich łask, swojego błogosławieństwa i wiecznej chwały, Jezus Chrystus, Twój Syn, nasz Pan, który jest ponad wszystkimi rzeczami, Bóg błogosławiony na wieki wieków. Amen» (*Sermo 2 de Adventu*, 5: PL 183, 43).

Homilia papieska podczas Mszy św. i konsekracja nowych biskupów
(Bazylika Watykańska, 12 września 2009 r.)¹⁰

Śludzy wierni, dobrzy i roztropni

[...]

Zgodnie z kalendarzem Kościoła, wspominamy dziś Imię Maryi. W Niej, która była i jest całkowicie zjednoczona z Synem, z Chrystusem, ludzie pogrążeni w mrokach i cierpieniach tego świata znaleźli oblicze Matki, która dodaje odwagi na dalszą drogę. W tradycji zachodniej imię «Maryja» zostało przetłumaczone jako Gwiazda Morza. Zawiera się w nim to właśnie doświadczenie: ileż razy nasze dzieje przypominają niezgłębione morze, którego fale groźnie uderzają w łódź naszego życia? Niekiedy noc zdaje się nieprzenikniona. Często można odnieść wrażenie, że władzę ma tylko zło, a Bóg jest nieskończenie daleki. Często w oddali udaje się nam dostrzec wielkie Światło, Jezusa Chrystusa, który zwyciężył śmierć i zło. Lecz wtedy widzimy bardzo blisko światło, które się zapaliło, gdy Maryja powiedziała: «Oto ja służebnica Pańska». Jasno widzimy światło dobroci, które z Niej bije. W dobroci, z jaką Ona sprzyjała i wciąż wychodzi naprzeciw wielkim i małym aspiracjom wielu ludzi, rozpoznajemy bardzo po ludzku dobroć samego Boga. W swojej dobroci daje światu wciąż na nowo Jezusa Chrystusa, czyli wielkie Boże Światło. On dał nam swoją Matkę jako Matkę naszą, abyśmy nauczyli się od Niej mówić «tak», dzięki któremu stajemy się dobrzy. [...]

Przemówienie na placu Hiszpańskim
(Rzym, 8 grudnia 2009 r.)¹¹

Niepokalana Dziewico, dziękuję za Twoją obecność w sercu Rzymu

Maryja obecna w sercu chrześcijańskich miast budzi czułość, dodaje otuchy. Z właściwą sobie delikatnością napęłnia wszystkich pokojem i nadzieją w ra-

¹⁰ „L'Osservatore Romano” 30(2009) nr 11-12, 35.

¹¹ „L'Osservatore Romano” 31(2010) nr 2, 32.

dosnych i smutnych chwilach życia. W kościołach, w kaplicach, na ścianach budynków malowidła, mozaiki, rzeźby przypominają o obecności Matki, która nieustannie czuwa nad swoimi dziećmi. Także tu, na placu Hiszpańskim, Maryja umieszczona jest wysoko, niemal by czuwała nad Rzymem.

Co Maryja mówi miastu? O czym przypomina wszystkim swoją obecnością? Przypomina, że tam gdzie «wzmógł się grzech, tam jeszcze obficie rozlała się łaska» (Rz 5, 20) – jak pisze apostoł Paweł. Ona jest Niepokalaną Matką, która powtarza także ludziom naszych czasów: nie bójcie się, Jezus pokonał zło; zwyciężył je u korzeni, uwalniając nas od jego panowania.

Jakże bardzo potrzebujemy tej dobrej wiadomości! Każdego dnia bowiem gazety, telewizja, radio mówią o złu, powtarzają, nagłaśniają je, przyzwyczajając nas do najstraszliwszych rzeczy, sprawiając, że zanika nasza wrażliwość, i w pewnym sensie nas zatruwając, bowiem to, co negatywne, nie zostaje całkowicie usunięte i kumuluje się dzień po dniu. Twardnieje serce i myśli stają się mroczne. Dlatego miasto potrzebuje Maryi, która swoją obecnością mówi nam o Bogu, przypomina o zwycięstwie Łaski nad grzechem i budzi w nas nadzieję nawet w najtrudniejszych z punktu widzenia człowieka sytuacjach. [...]

Maryja Niepokalana pomaga nam odkryć na nowo głębię osób i jej bronić, gdyż w Jej ciele dusza jest doskonale widoczna. Jest Ona uosobieniem czystości, w tym sensie, że w Niej duch, dusza i ciało są w pełni zgodne ze sobą i z wolą Bożą. Matka Boża uczy nas otwierać się na działanie Boga, abyśmy patrzyli na innych tak, jak On na nich patrzy – sercem. I abyśmy patrzyli na nich z miłością, z miłością, z nieskończoną czułością, zwłaszcza na tych, którzy są najbardziej osamotnieni, pogardzani, wykorzystywani. Gdzie «wzmógł się grzech, tam jeszcze obficie rozlała się łaska». [...]

Drodzy przyjaciele rzymianie i wy wszyscy, którzy mieszkacie w tym mieście! Kiedy jesteśmy zaaferowani codziennymi sprawami, wsłuchujmy się w głos Maryi. Słuchajmy Jej milczącego, lecz naglącego apelu. Ona mówi do każdego z nas: tam gdzie obfituje grzech, oby jeszcze obficie rozlała się łaska, poczynając właśnie od twojego serca i od twojego życia! A wtedy miasto będzie piękniejsze, bardziej chrześcijańskie, bardziej ludzkie. Dziękuję, Matko Święta, za to Twoje orędzie nadziei. Dziękuję za Twoją milczącą, lecz wymowną obecność w sercu naszego miasta. Dziewico Niepokalana, *Salus Populi Romani*, módl się za nami!